



CO DZIENNE PISMO BRYGADY WZROTCÓW KARDAKICH

W.P., PLUTOK, 20. GRUDNIA 1940.

98

TELEGRAMY.

PRAWIE DWIE DYWIZJE WŁOSKIE ODCIĘTE W BARDIA.

Miasto i port niemal zupełnie otoczone, autostrada do Tobruk odcięta.

Kair, 19. XII. (R). Wojsko brytyjskie w Zachodniej Pustyni, prowadzi w dalszym ciągu operacje związane z całkowitym otoczeniem i odcięciem portu włoskiego w Bardia. W mieście tym schroniły się resztki pobitej armii włoskiej marszałka Grazzianiego pod Sidi Barrani i Sollum. Siły które zdołały dotrzeć dotychczas do Bardii oceniają na około 2 dywizji, obecnie znajdują się one w potrzasku. Wspaniała autostrada wybudowana przez Włochów z Bardii do Tobruk została przerwana. Brytyjskie okręty wojenne strzegą dostępu do portu od strony morza i raz po raz ostrzeliwują miasto i port. Małe są nadzieje na uratowanie przez Grazzianiego czegokolwiek z sił znajdujących się w tej najbardziej wysuniętej obecnie bazy włoskiej w Libii.

Wojska brytyjskie w niektórych miejscach wdarły się już do miasta i w ciągu czwartku toczyły się zacięte walki. Wobec tego, że Włosi rozporządzają w mieście znacznie większymi zapasami żywności i amunicji, operacja ta potrwać może pewien czas, ale nie zostanie zupełnie pomyślnie zakończona. W walkach tych obok Anglików czynny udział biorą Australijczycy i Niezależni Francuzi.

R.A.F. działa głównie na tyłach wojsk włoskich, niszcząc wszelkie bazy w Libii. Szczególnie gwałtowny był atak na lotnisko w Benina, które jest największą bazą lotniczą Włochów w Libii, po Benghazi. Zniszczono tam 18 samolotów znajdujących się na ziemi. Na tym lotnisku były zgromadzone największe rezerwy lotnicze armii libijskiej marszałka Grazzianiego. Całe lotnisko po scji samolotów znajdowało się w płomieniach. R.A.F. patroluje też nad drogą Bardia - Tobruk, na której przeszła panuje mały ruch. Wszelkie transporty są ostrzeliwane przez samoloty brytyjskie.

Rozwój dalszych operacji brytyjskich w Libii przeciwko Włochom zależy od zdobycia Bardii i wykorzystanie tego portu, jak również i portu w Sollum, jako baz zaopatrzenia dla wysuniętych wojsk armii gen. Wileksona. Straty brytyjskie w Zachodniej Pustyni do dnia 16 grudnia b.r. wynoszą ogółem 1000 zabitych i rannych. Dotychczas osadzono w obozach 51.546 jeńców włoskich w tym 1.626 oficerów. Tysiące dalszych jeńców odtransportowywanych jest z pola walki w głąb Egiptu.

Nalot, jaki Włosi usiłowali dokonać na Aleksandrię w czwartek nad ranem, nie powiódł się zupełnie. Komunikat urzędowy stwierdza, że jeden samolot nieprzyjacielski zrzuca kilka bomb, które nie wyrządziły żadnych szkód, ani nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach.

Z Mersa Matruh donoszą, że do Sidi Barrani wysłano 3 ruchomych kolumn samochodów Y.M.C.A., z których zaopatrywano będą wysunięte oddziały w produkty sprzedawane w kantynach żołnierskich. Przed Nowym Rokiem z Kairu wysłane zostaną nowe kolumny samochodów Y.M.C.A. współdziała z Brytyjskim Czerwonym Krzyżem przy zaopatrywaniu chorych i rannych.

PREMIER CHURCHILL O WYSOCIE ZADATLĄCEJ SYTUACJI W ZACH. PUSTYNI.
Zaobyto ponad 30. tysięcy jeńców, 100 dział i 50 czołgów zdolnych do użytku.

Londyn, 19. XII. (R). Brytyjski premier Winston Churchill wygłosił w Izbie Gmin przemówienie poświęcone sukcesom odniesionym przez wojska brytyjskie w Zachodniej Pustyni. Stwierdził on m.in., że toczy się tam nierówna walka, w której wojska brytyjskie walczą niejednokrotnie, 1 przeciwko 3, 4 a czasem i 5 Włochom. Pomimo to, straty poniesione przez wojska imperialne do 16 b.m. wynoszą około 1000 zabitych i rannych żołnierzy różnych stopni. W ciągu następnych dni były niewątpliwie dalsze straty.

Liczba jeńców wziętych do niewoli przewyższa z pewnością o wiele tysięcy podaną urzędowo cyfrę 30 tysięcy. Łupem zwycięskich wojsk stało się nadto 100 dział i 50 czołgów zdolnych zupełnie do użytku.

Operacje prowadzone są nadal i sytuacja jest nadal zwycięzczą dla walczącej. Bynajmniej nie można uważać, jakoby ofenzywa brytyjska w Libii dobiegała już końca. Lepiej jednak zacząć się rozwój przyszłych wypadków, aniżeli wyprzedzać ich bieg.

Forty i miasto w Bardii atakowane są coraz to większymi siłami. Nie sposób jeszcze szczegółowo odtworzyć całokształtu działań, rozrzuconych na znacznych przestrzeniach Pustyni Zachodniej. Wiadomo jednak, że boje obfitowały w bohaterские potyczki. Między innymi w ważnej strategicznie bazie Jarabub szwadron jazdy australijskiej zdobył szarżę na szablę 2 działa i transport materiału wojennego.

"Nikt nie może powiedzieć, aby Włosi ożywieni byli nadzwyczajnym duchem bojowym, lub wykazali szczególną zdolności wojskowe - oświadczył Churchill. W innych okresach dziejów odznaczyli się jednak wielką odwagą i bynajmniej nie zamierzam wyolbrzymiać braków wartości wojskowych narodu, z którym dotychczas nie mieliśmy żadnych waśni (Bóg świadkiem, że nigdy ich nie szukaliśmy) - a z którym łączyły nas zawsze węzły sympatii. Być może, że tylko nie wkładają teraz dość serca w swe czyny". Zaszły bowiem teraz wypadki, że całe dywizje składały broń przed znacznie słabszymi siłami.

Premier wspominał następnie o trudnościach, jakie sztab brytyjski miał do pokonania, przygotowując tę kampanię i wskazał na ciężkie doświadczenia, poczynione przez żołnierzy brytyjskich w poprzednich walkach. Pod Dunkierką, na przykład wszystkie dywizje brytyjskie nabrały w walkach z nieprzyjacielem przeświadczenia, że w odpowiednich warunkach zdolne są stawić mu czoło. Obecnie dowództwo angielskie, ^{wielce} posiada wiedzę wojskową niezbędną do przygotowania i przeprowadzenia bardzo złożonych działań, uwieńczonych powodzeniem. Nietylko na Zachodniej Pustyni mamy takich oficerów - dodał Churchill.

Przechodząc do omówienia przygotowań obronnych w Anglii przeciwko ewentualności na jazdu niemieckiego, premier brytyjski wezwał cały kraj do podjęcia wszelkich wysiłków niezbędnych do zorganizowania wielkiej armii, całkowicie uzbrojonej. Po raz pierwszy w Zachodniej Pustyni wojsko brytyjskie było uzbrojone w materiał wojenny dorównujący nieprzyjacielowi. Anglia jest jednak nadal narodem nawpół uzbrojonym, który walczy z narodem całkowicie uzbrojonym. Trzeba czterech lat na postawienie przemysłu na pełnej stopie wojennej. Niemcy osiągnęły już stan pełnego nasycenia przemysłu wojennego, gdy Anglia znajduje się jeszcze w drugim roku rozbudowy. Nie mniej jednak dzięki poczynionym wysiłkom i pomocy Stanów Zjednoczonych A.P. Anglia będzie dobrze uzbrojona już w rozpoczynającym się roku 1941.

Mimo to Anglia przygotowana jest do odparcia wszelkiej próby najeźdu. Obrona wybrzeży została całkowicie zorganizowana, a wewnątrz kraju rozporządza wielką armią, zdolną przeprowadzić niezwykle silną kontrofensywę, gdyby nieprzyjaciel zdołał postawić stopę na wyspie.

Nreszcie mówiąc o rosnących stratach w tonażu handlowym na Oceanie Antlantyckim premier zaznaczył, że choć jest to objaw niepokojący, nie osiągnął on jeszcze maksymalnego poziomu z r. 1917. Wszystkie wysiłki będą zwrócone w kierunku utrzymania łączności Anglii z krajami zamorskimi, pomimo działalności nieprzyjacielskich łodzi podwodnych i samolotów długodystansowych.

Porty Irlandzkie na zachodnich wybrzeżach poddano kontroli wojsk. Ministerstwo obrony kraju w Eirze (Niezależna Irlandia) zarządziło poddanie kontroli wojskowej portów irlandzkich w Galway i Sligo na zachodnich wybrzeżach.

GIGANTYCZNY PLAN ROOSEVELTA UDZIELENIA PRZEZ U.S.A. POMOCY DLA W. BRYTANII.

Nowy Jork, 19. XII. (R). Według opinii rzeczoznawców wojskowych plan Roosevelta udzielenia przez Stany Zjednoczone A.P. pomocy W. Brytanii niejako "w naturze" przybiera gigantyczne rozmiary. Przewidywać ma oddanie W. Brytanii "w dzierżawę" na czas wojny sprzętu wojennego na ogólną sumę 2,5 miliarda dolarów, poza poczynionymi dotychczas zamówieniami na sumę 2 miliardów dolarów.

Nie czekając na przeфорsowanie swego planu przez Kongres Amerykański, gdzie może on zresztą spotkać się tylko ze sprzeciwem izolacjonistów i przeciwników prowadzenia wojny z Niemcami, minister skarbu Morgenthau w imieniu prezydenta Roosevelta wezwał W. Brytanię, aby już teraz przystąpiła do zawierania kontraktów na potrzebny jej sprzęt wojenny w Ameryce. Ze strony brytyjskiej zareagowano na to wezwanie przystępując natychmiast do zamówienia dodatkowych 12 tysięcy samolotów, 2 do 2,5 tysięcy czołgów oraz dalszych ilości dział i amunicji wszelkiego rodzaju. Poza tym zamówione zostało 60 statków o pojemności około 9 tysięcy tonn każdy, rozwijających szybkość około 50 węzłów. Ich koszt budowy sięga 1.250 tysięcy dolarów. Prezydent Roosevelt codziennie odbywa w związku z tymi sprawami konferencje z amerykańskimi komisjami obrony kraju i członkami rządu.

Równocześnie nadchodzą wiadomości z Kanady o przystąpieniu szeregu fabryk do masowej produkcji sprzętu wojennego. Jedna z nich wypuszcza już 600 wojskowych pojazdów mechanicznych dziennie. Inne fabryki produkują milion pocisków miesięcznie.

Za miesiąc armia brytyjska liczyć będzie 5 milionów żołnierzy.

London, 19. XII. (R). W dniach 11 i 18 stycznia 1941r. nastąpi w Anglii rejestracja wszystkich obowiązanych do służby wojskowej mężczyzn w wieku 36 lat. Po rejestracji tej stan armii brytyjskiej osiągnie 5 milionów żołnierzy.

Włosi wydali tajny rozkaz zatapiania hiszpańskich statków handl.

Brytyjska admiralicja ujawniła dziś przejęty przez siebie tajny rozkaz, jaki wydano włoskim łodziom podwodnym, a przewidujący sterpedowanie pewnych hiszpańskich statków handlowych bez ostrzeżenia.

Rozkaz ten wydany został przez admirała włoskiego Mario Falanga i przejęty przez marynarke brytyjską, po udanym ataku na jedną z włoskich łodzi podwodnych. Instrukcja ta, której fotografia ma być opublikowana, przewiduje zatopienie tych statków, które "żeglują pod flagą hiszpańską, należą do towarzystw okrętowych Ybarra i Pinillos, wchodzą lub wychodzą z portu Casablanca i udają się do Lizbony".

Do pierwszego towarzystwa okrętowego w Sewilli należy 21 statków, a do drugiego z Cadixu należy 9 statków.

Wzrost niezadowolenia w krajach okupowanych przez Niemców.

Nadchodzą nieustannie wiadomości o rosnącym niezadowoleniu i pomrukach buntu w krajach okupowanych przez Niemcy. Z powodu wzrastającego niepokoju w Norwegii, żołnierze miejscowych garnizonów okupacyjnych nie otrzymują urlopów świątecznych.

W Belgii kilkakrotnie niewykryci sprawcy przecięli linie telefoniczne pod Brukselą. W Słowacji prasa niemiecka wystąpiła z groźbami wobec ludności, ujawniającej niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, przypominając los jaki spotkał Czechy i Morawy. Z Rumunii podają, że akty sabotażu przeciwko szybom i rurociągom naftowym przybierają coraz większe rozmiary.

Utworzenie światowej organizacji Niezależnych Austriaków.

Toronto (Kanała), 19. XII. (R). W Toronto utworzona została nowa organizacja Niezależnych Austriaków, która wezwała wszystkich Austriaków antyfaszystów i antyhitlerowców na całym świecie do przystąpienia do nowego ruchu. Na jego czele stanął Hans Rott były minister z rządu kanclerza Schuschnigga. Celem tej organizacji jest ostateczne uwolnienie Austrii i Środkowej Europy z pod panowania narodowych socjalistów. Organizacja ta pozostaje w ścisłym kontakcie z centralnym "Biurem Austriackim", którego siedziba znajduje się w Londynie.

Walka faszystów z Watykanem.

"Daily Mail" w serii artykułów poświęconych narastającemu kryzysowi wewnętrznemu we Włoszech wskazuje na **zaostrzenie** konfliktu między faszystami a kościołem katolickim. Watykan, którego wpływy wśród ludności włoskiej zaczynają się coraz wyraźniej ujawniać staje się przedmiotem ukrytych ataków przywódców faszystowskich, którzy domagają się przede wszystkim zamknięcia organu watykańskiego "osservatore Romano".

W liście nadesłanym z Palestyny konsul Witold Hulanicki pisze między innymi:

... "Cudni ludzie jesteście"!

- Okrzyk ten spowodowany został widokiem 500 funtów nadanych dla Sióstr Elżbietanek.

Nie dość, że poszliście na tułaczkę by prowadzić nadal dalszą walkę z ciemnością, niedość, że zarobione pieniądze mogłyby się przydać waszym rodzinom pozostałym w kraju, - Wy postanowiliście budować jeszcze dach nad głową innym. Przyjmujecie do serca czyjeś kłopoty i potrzeby, stabilizujecie dorobek polski na Ziemi Świętej. Przyznam się, że wstyd mi trochę było nalegać na zbiórki, na wyciąganie z pustych waszych kieszeni tych groszy o jakich myślałem. Nie, to nie są grosze, to dar królewski, to niemal połowa Domu Polskiego w Jerozolimie. Piękny wasz odruch nie pozostanie bez echa. Nie o sumę wreszcie chodzi, ale o miarę wysiłku i o warunki w jakich ten gest został uczyniony.

Wiem, że Siostry Wam podziękują w miarę ich możliwości, ale chcę aby ta moja podziękanka dosięgła wszystkich, którzy się przyczynili do niej. Chcę abyście byli pewni, że w dzisiejszych zmaterializowanych czasach Wasz czyn potrącił o istotne struny serc tych, którzy ten dar od Was przyjęli. Słyszę znów, że niektórzy z Was zamierzają utworzyć stypendia dla dzieci pozostających bez opieki. To nowy, piękny odruch, który w siedlisku nieziemskiej sprawiedliwości zostanie kiedyś policzony. Wiem, rozumiem, chcecie w ten sposób podziękować tym bezimiennym, którzy opiekują się waszymi rodzinami. Do Was również bezimiennych się zwracam, by stwierdzić jak piękną drogę obrabaliście w realizacji swoich utęsknień... Żyję z Wami blisko i wiem, że nie macie żadnych specjalnych funduszy na tego rodzaju cele, tym piękniejszy jest Wasz zamiar.

Właśnie takiego przykładu potrzebujemy, takiego przykładu potrzebuje cała Polska, Wy go realizujecie - nasze kochane żołnierzyki. -

---0000000---

MANEWRY PIERWSZEGO KORPUSU ARMII POLSKIEJ W ANGLII.

Londyn, 19 ~~1917~~ (polskie Radio), nad północnymi wybrzeżami W. Brytanii odbyły się manewry oddziałów pierwszego korpusu armii polskiej w obecności naczelnego dowódcy brytyjskich sił lądowych i Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego. W ćwiczeniach wzięły udział jednostki polskiej piechoty, artylerii, kawalerii, czołgów, saperów, łączności. Po ćwiczeniach generał brytyjski w towarzystwie gen. Sikorskiego podejmowany był w kasynie oficerskim. W wygłoszonym przemówieniu generał brytyjski wyraził swe wielkie zadowolenie z wszystkiego co widział podczas przeprowadzonych manewrów.

Astrologowie Egipcj mówią.

Dziennik "Misri" zamieszcza najnowsze przepowiednie egipskich wróżbitów.

- 1) Różnica zdań jaka powstanie między Niemcami a Italią doprowadzi do dalszego pogłębienia się nieporozumień między królem Italii, jego synem i papieżem z jednej, a Mussolinim z drugiej strony.
- 2) Włochy zostaną pobite w Afryce.
- 3) Laval ucieknie z Francji, walczące się kolonie francuskie walczyć będą u boku W. Brytanii.
- 4) W Japonii dojdzie do rewolucji ale bez rozlewu krwi.
- 5) Po skończonej wojnie następujące państwa po przejściu rewolucji wewnętrznych odzyskają niepodległość: Belgia, Holandia, Norwegia, Polska, Francja, Alzacja i Lotaryngia, Luxemburg i Czechosłowacja.
- 6) Niemcy nie otrzymają żadnych kolonii w Afryce.
- 7) Po wojnie Niemcy zostaną podzielone na małe państewka. Jest prawdopodobnym, że Hohenzollernowie powrócą do władzy.

Obrały Rady Narodowej R.P. nad sprawami zagranicznymi.

W Londynie odbyło się posiedzenie Rady Narodowej R.P. poświęcone dyskusji nad zagadnieniami zagranicznymi. Odczytany został list nadesłany przez Czechosłowacką Radę Stanu, po odbyciu przez nią zebrania inauguracyjnego.

Członkowie Czechosłowackiej Rady Stanu dają w swym liście wyrazy nadziei, że rozpoczęta między rządem polskim i czechosłowackim współpraca w przyszłości powoła do dobrych wyników dla obu krajów. Polska Rada Narodowa w swej odpowiedzi podzieliła przeświadczenie, że szczęśliwie rozpoczęta współpraca między obu narodami ulegnie pogłębieniu i przyczyni się do urzeczywistnienia wspólnych celów, opartych na zasadach wolności, sprawiedliwości i braterstwa.

P O L S K A

pod okupacją niemiecką i sowiecką.

Okupacja niemiecka.

Powny informator przybyły z kraju podaje następującą ocenę sytuacji w kraju: - polska opinia publiczna liczy się z długotrwałą wojną. Istnieje wiara, że gdy zaznaczy się przewaga angielska w powietrzu, są widoki załamania się Niemiec przez ich rozkład wewnętrzny. Terror niemiecki, który wzniósł się od lipca b.r. natrafia nadal na zdecydowany opór.

Nastroj społeczeństwa podtrzymywany jest świadomością posiadania własnego rządu i wojska. Wiadomości o przejawach działalności polskich oddziałów a w szczególności o sukcesach polskich lotników wywołują entuzjazm.

Wspólna nędza wszystkich zjednoczyła i zbliżyła. W kraju rząd nasz nie jest ujmowany personalnie a jako symbol wolności i szczęśliwego jutra. Istniejąca w kraju Rada Główna Opiekunów jednoczy ludzi wszystkich zapatrywań politycznych w jednym wspólnym celu - ulżenia straszliwej nędzy Narodu Polskiego. Warstwą społeczną najbardziej upośledzoną przez Niemców jest inteligencja. Niemcy tępią inteligencję celowo i konsekwentnie. Stan zatrudnienia wśród inteligencji określić można na około 20%. W tym stanie rzeczy jedyną z obowiązków władz i organizacji polskich jest ratowanie inteligencji polskiej, gdziekolwiek się znajduje. Położenie ludności wiejskiej pogorszyło się znacznie od wiosny b.r. Do zubożenia wsi przyczyniły się w dużym stopniu przesiedlania ludności z obszarów wcielonych do Rzeszy. Tempo przesiedlania znacznie osłabło na wiosnę. Obecnie Niemcy przesiedlają ludność w sposób bardziej systematyczny. Nienawiść do Niemców wzrasta i niestety często widoczne są przejawy posłuchu dla stała szorstkiej propagandy komunistycznej. Ludność robotnicza i rzemieślnicza jest naogół w lepszym położeniu niżeli inteligencja, bezrobocie jest jednak duże. Wprawdzie zjednoczenie narodu, które we wrześniu 1939r. nastąpiło samorzutnie, teraz istnieje na terenie wspólnej nędzy i nienawiści do Niemców.

Według depeszy z Berna, gubernator Frank, w mowie wygłoszonej w rocznicę utworzenia gen.gub., zapowiedział przeniesienie do Rzeszy 100.000 Niemców zamieszkujących dawniej Polskę. Na ich miejsce mają przybyć z Rzeszy wypróbowani członkowie partii nazistowskiej, aby zapewnić powodzenie niemieckiej ekspansji imperialistycznej. Gubernator Frank powołał do życia w Krakowie radę gospodarzy i przy tej okazji oświadczył, że zasadniczą rolą Gen.Gub. jest rola rezerwuaru sił roboczych dla Niemców. W Gnieźniu nowy burmistrz Greiser oświadczył, że Polska nigdy nie uzyska niepodległości, ani jedna pędź ziemi podbitej przez Niemców nie będzie nigdy własnością Polaków, Polacy będą zmuszeni do pracy jako robotnicy Niemców.

Władze niemieckie zarządziły rejestrację wszystkich cudzoziemców zamieszkujących na terenach polskich wcielonych do Rzeszy.

Okupanci popierają w dalszym ciągu Ukraińców. W Tarnowie Niemcy otworzyli szkołę podchorążych dla Ukraińców, w Zakopanem szkolone były oddziały "siczowych strzelców", przeznaczone do pełnienia służby granicznej od strony Węgier i Słowacji. Ostatnio Niemcy stworzyli organizację Rosjan emigrantów. Organizacja ta zajmuje wrogie stanowisko wobec Polaków - swych byłych gospodarzy.

Sytuacja żydów formalnie nie uległa zmianie, w istocie zaś żydzi są mniej gnębieni od Polaków.

Niemcy wysyłają swe dzieci do Polski.

Przez Poznań w końcu października i pierwszych dniach listopada przeszło kilka pociągów z niemieckimi dziećmi - wywożonymi pociągami przed bombami angielskimi z Berlina.

Na dworcu poznańskim członkowie H.J. (Hitlerjugend) i B.D.M. (Bund Deutsche Mädel) podejmowali swych gości gorącymi napojami. Dziewczęta niemieckie rozlokowano w Rogalnic, Grocholnie i Gnieźniu, chłopców zaś w Wolsztynie, Inowrocławiu oraz w kilku majątkach w kaliskim. Pociągi z dziećmi berlińskimi przechodzące przez dworzec w Poznaniu liczyły od 600 do 800 dzieci każdy.

Żywność w Krakowie.

W ostatnim tygodniu października dostać było można w Krakowie na kartki: po 2 jaja na osobę, po 125 gr. masła, po 1/8 litra soku owocowego i po 200 gr. marmelady. Cena cukru 9 zł. za litr, marmelady 5,50 zł. za kg. Ponadto Polacy pracujący w urzędach niemieckich otrzymać mogli po 250 gr. mięsa na tydzień.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .EWAKUACJA KLISURY PRZEZ WŁOCHÓW.

Ateny, 20. XII. (A.A.) Komunikat grecki z nocy środowej brzmi: "Na różnych odcinkach frontu przeprowadzone zostały działania lokalne uwieńczone sukcesami. Wzięliśmy do niewoli jeńców, w tym i oficerów. Zdobyliśmy dużo materiału wojennego".

Sytuacja na froncie albańskim uważana jest za bardzo zadawalającą. Szczegóły operacji wojennych nie mogą być jeszcze podane do wiadomości. Częściowy spokój jaki nastąpił na froncie nie oznacza wcale braku posunięć na froncie.

Artyleria grecka stale ostrzeliwuje port albański Chimara, Tepeleni i Klisurę na wschód od Tepeleni. Wojska greckie szturmem zajęły tu szereg ważnych ufortyfikowanych stanowisk. Wiadomość o ewakuacji Klisury, dodała dużo otuchy wojskom greckim, walczącym w ciężkich warunkach zimowych.

W rejonie Ostrowitza zajęte przez Greków wzgórze usłane było trupami żołnierzy i oficerów włoskich, z których część w czasie odwrotu padła z wycieńczenia w śnieg i zmarła z zimna i głodu. Pod silnym naciskiem wojsk greckich, cofający się Włosi niszczą wszystko po drodze, podpalając również Tepeleni i Klisurę. Pożary te przypominają oddanie Koritzy, Santi Quaranta i Argyrocastron. Lotnictwo RAF bombardowało w Albanii ponownie port Valonę. Bomby zrzucono na hangar wodnopłatowców i składy portowe gdzie powstały duże pożary. W ciągu 20 minut pociskowce nieprzyjacielskie bezskutecznie starały się udaremnić nalot, trając w walkach je d e n a p a r a t. Jeden bombowiec angielski nie wrócił do bazy.

Na zebraniu rzeczoznawców rolnych, gen. Metaxas w swym przemówieniu między innymi stwierdził:

"Wojna w Albanii zakończy się zupełną klęską Włochów. Możecie być pewni, że nasza armia jest w dobrych rękach. Sztab główny i inni dowódcy na polu bitwy wspaniale spełniają swoje obowiązki".

SPOKÓJ NAD ANGLIĄ.

Londyn, 20. XII. (R) Minęły już trzy dni i dwie noce z rzędu od chwili gdy zupełnie ustały naloty na Londyn. Działalność zaś lotnictwa niemieckiego nad innymi częściami W. Brytanii była znikoma.

TRZECI Z RZĘDU NALOT NA MANNHEIM.

W nocy z środy na czwartek lotnictwo RAF poraż trzeci z rzędu bombardowało Mannheim. Gdy samoloty angielskie pojawiły się nad miastem jeszcze szalały pożary wzniesione przez RAF nocy poprzedniej. Wzniesiono dalsze 4 wielkie pożary składów amunicji i zbiorników z naftą. W Ludwigshafen po drugiej stronie Renu bombardowane były przede wszystkim węzły kolejowe. Trafiłono też w magazyn bomb.

Na obszarach okupowanych przez nieprzyjaciela bombardowano bazy podziemne w Lorient oraz porty i lotniska nad kanałem La Manche, gdzie zaobserwowano zniszczenie na jednym z lotnisk hangaru i dwóch samolotów stojących na ziemi.

Niemcy nie mogą już więcej ukrywać nalotów R.A.F.

Zurich, 18. XII. (A.S.) Dziennik niemiecki "Der Tag" wychodzący w Düsseldorfie donosi, że Australia dostarcza Anglii pilotów młodych, silnych i o stalowych nerwach, którzy pomagają R.A.F-owi niszczyć Berlin i inne wielkie miasta Rzeszy. Znamiennym jest, że dziennik niemiecki nie stara się już niczego ukryć przed mieszkańcami Düsseldorfu, po ostatnich szkodach wyrządzonych w tym mieście przez bombowce brytyjskie.

Silny nalot na Mediolan i Genuę.

W północnych Włoszech RAF bombardowała Mediolan, port w Genui i jedno z lotnisk. W Mediolanie wielki pożar powstał w fabryce opon i przyborów elektrycznych "Pirelli", a w Genui szkody wyrządzone zostały w dokach i zabudowaniach portowych.

Działania w Afryce Środkowej.

W Sudanie angielskie patrole wznowiły swoją działalność zaczepną w okęgach Kassala i Gallabat, zadając nieprzyjacielowi straty.

W Keni, po wypadzie Anglików w dniu 16. b. m. uwieńczonym dużym sukcesem, sytuacja pozostaje nie zmieniona. W czasie wypadu wojsk brytyjskich na El Wak (posterunek graniczny we Włoskim Somali) zniszczone zostały składy towarowe oraz spalono wszystkie tamtejsze zabudowania. Następnie wojska angielskie wróciły na swoje stanowiska.